WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW



CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK I. Nr 136

NIEDZIELA 28 listopada 1948 roku

Wsch. sł. 7.26, zach. 15.27

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie rozwija się

Nowe sukcesy chłopów krakowskich

Województwo krakowskie zajęło we współzawodnictwie rolniczym jedno z pierwszych miejsc w kraju.

Zakres współzawodnictwa objął w b. roku kilkanaście zasadniczych tematów z dziedziny produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz organizacji.

Do współzawodnictwa przystąpiło na ogólną liczbę 1.872 — 1.376 gromad i 157 gmin wiejskich na 194. Liczba rolników uczestniczących we współzawodnictwie wynosi 240.465 na ogólną liczbę 346.545.

Wyniki dotychczas osiągnięte przedstawiają się następująco: w siewie rzędowym na ogólny obszar 540 tys. ha, przeznaczonych do siewu wiosennego w br., obsiano siewnikami rzędowymi 140 tys. ha, co pozwoliło zaoszczędzić w ziarnie siewnym 70 tys. kwintali zboża. Zlikwidowano w całości odłogi — 3,150 ha. Wykopano i oczyszczono rowów odwadniających i melioracyjnych 250 km. Wybudowano i odremontowano ogółem ponad 92 tys. gnojowni i zbiorników na gnojówkę, oraz założono 15.376 pryzm kompostowych, wykonując w tej dziedzinie plan w ok. 300 proc.

W produkcji sadowniczej założono w br. 328 ha nowych sadów, zasadzając 58.647 drzewek owocowych oraz wybudowano w gospodarstwach średniorolnych 49 przechowalni na owoce o pojemności 10—20 ton.

W zakresie kontraktowania roślin przemysłowych powiększono obszar w stosunku do roku ubiegłego o 100 proc. — Na obszarze 4.500 ha założono 185 bloków nasiennych żyta i pszenicy.

Odrębnym punktem współzawodnictwa było umasowienie ZSCh, które dało w efekcie przyrost liczby członków z 71.797 do 122.450.

Poza tym zorganizowano 16 zrzeszeń branżowych ZSCh, liczących 40.780 członków, 318 nowych kół gospodyń wiejskich o łącznej liczbie 9.034 członkiń. Zorganizowano również 310 dziecińców dla 13.120 dzieci chłopskich.

KRAKÓW PAP. — Przebieg tegorocznej akcji siewnej i jej wyniki świadczą o dalszym poważnym postępie rolnictwa w woj. krakowskim. Ogółem obsiano ponad 300.000 ha pszenicą, żytem, jęczmieniem, rzepakiem i wyką.

Na sprawny przebieg tegorocznych siewów jesiennych wpłynęła przede wszystkim daleko idąca pomoc państwa dla drobnych i średnich rolników i ruch współzawodnictwa na wsi. Kredyt siewny w wysokości 33 mil. zł i kredyt na zakup nawozów sztucznych w sumie 15 mil. został całkowicie przez drobnych i średnich rolników wykorzystany. Podobnie w całości wykorzystano przydział ziarna kwalifikowanego ponad 3 tys. ton i nawozów sztucznych, których zużycie bardzo znacznie wzrosło (37 tys. ton).

Ważnym czynnikiem w sprawnym przeprowadzeniu akcji siewnej była pomoc sąsiedzka, w ramach której obrobiono około 60 tys. ha gruntu. Na tym odcinku wysunęły się na czoło pow. chrzanowski, pow. olkuski i dąbrowsko-tarnowski.

W czasie siewów jesiennych było czynnych 578 punktów czyszczenia ziarna siewnego, podczas, gdy wiosną było ich zaledwie 245, liczba punktów zaprawiania materiału siewnego wzrosła z 206 do 991. Zużyto przy tym około 36 tys. kg różnego rodzaju zapraw — wiosną br. zużyto ich tylko ok. 16 tys. kg. Już w b. roku dał się odczuć w wielu gromadach wpływ ośrodków maszynowych na przebieg siewów, czyszczenie ziarna i omłoty.

Według meldunków ZSCh, wieś krakowska wykonała również w odpowiednim czasie i ilości podorywki i orki zimowe pod przyszły siew wiosenny.

Powrót górników polskich z Francji

Nie będą tracić już zdrowia dla obcego kapitału, który po latach ciężkiej pracy wyrzucił ich za to, że domagali się poprawy warunków bytu. Na progu ojczyzny przyjmującej ich chlebem i solą — górnicy witają swą ziemię, rozwiniętym, starym sztandarem związkowym.

Rekonstrukcja gabinetu francuskiego?

Reynaud — min. spraw zagranicznych

Mimo oficjalnego dementi prezydium rady ministrów, w kołach paryskich utrzymują się nadal pogłoski o możliwości rekonstrukcji gabinetu.

Zgodnie z tymi pogłoskami Reynaud miałby objąć tekę min. spraw zagr., Schuman — finansów, gaullista — Pleven — sprawiedliwości, Andrie Marie miałby zostać wicepremierem.

Zwraca się uwagę, że dementi prezydium rady ministrów potwierdza wiadomości o zapowiedzianych rozmowach premiera Queuille'a z osobistościami politycznymi, będącymi w opozycji.

Podkreśla się, że ewentualna rekonstrukcja gabinetu, nie tylko nie pociągnęłaby zmiany dotychczasowej polityki, lecz przeciwnie oznaczałaby jej dalsze przesunięcie na prawo.

Nowy rząd Belgijski

Henryk Spaak utworzył nowy rząd belgijski. W skład rządu wchodzi 6 socjalistów, 8 członków partii chrześcijańsko - społecznej oraz 2 „bezpartyjnych fachowców". Tekę handlu zagranicznego i spraw planu Marshalla otrzymał „bezpartyjny fachowiec" — Georges de Ferning.

Francja próbuje zachować pozory

obrony swego stanowiska w sprawie Ruhry

Delegat francuski na konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, Alphand oświadczył na konferencji prasowej, że Francja nie zmieni swego stanowiska w sprawie własności przemysłu ruhrskiego, uważając, że zagadnienie to winno być uregulowane przez traktat pokojowy. Żadne tymczasowe zarządzenia — powiedział Alphand — nie powinny mieć wpływu na ostateczne rozwiązanie problemu Zagłębia Ruhry, które może nastąpić w ramach traktatu pokojowego.

Walki na przedmieściach Pekinu

Armia ludowa rozgromiła doszczętnie

14 dywizji Czang-Kai-Szeka

W piątek oddziały demokratycznej armii ludowej dotarły do przedmieść Pekinu oraz zbliżają się do Tientsinu. W ten sposób operacje w północnych Chinach zbliżają się do dwóch kluczowych pozycji armii rządowej.

Oddziały chińskiej armii ludowej rozgromiły doszczętnie w rejonie Suczou **14 dywizji Czang-Kai-Szeka. Na wschód, zachód i południe od Suczou wojska ludowe zajęły 28 miejscowości.**

Formacje armii ludowej pod dowództwem generałów Che-Szen-Yi i Lin-Po-Czeng czynią przygotowania do zaatakowania miasta **Pengpu — ostatniego punktu oporu Kuomintangu przed Nankinem.**

Rozgłośnia chińskiej armii ludowej donosi, że oddziały tej armii zbliżają się do miasta Pengpu, oddalonego o 160 km od stolicy Chin kuomintangowskich — Nankinu. Wojska Czang-Kai-Szeka pod dowództwem generała Li-Tien-Hsia rozpoczęły budowę umocnień obronnych wokół Nankinu.

Jak wynika z wiadomości, napływających z Tientsinu, miasto to **czyni wrażenie wymarłego.** Opustoszałymi ulicami krążą jedynie oddziały wojsk Czang-Kai-Szeka. Wszyscy cudzoziemcy zostali już z Tientsinu ewakuowani.

Czang-Kai-Szek mianował nowego premiera, którym został przewodniczący Yuanu ustawodawczego — Sun Fo. Nominacja ta nastąpiła w związku z **uprzednią rezygnacją premiera Wong-Wen-Hao i ministra finansów Wang-Yun-Wu,** którzy podali się do dymisji wobec całkowitego fiaska rządowej polityki gospodarczej.

Czyn przedkongresowy

pracowników przemysłu cukrowniczego

Do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Cukr. napływają w dalszym ciągu z całego terenu Polski zobowiązania załóg robotniczych poszczególnych cukrowni co do podwyższenia produkcji, skrócenia czasu kampanii, zwiększenia przerobu w ciągu doby, obniżenia strat cukru w melasie i zaoszczędzenia paliwa.

Załogi cukrowni podległych zjednoczeniu „OPOLE ŚLĄSK" zobowiązały się ukończyć kampanię do 8 grudnia br. Załoga cukrowni „OSTROWY" zobowiązała się przerobić 470 tys. q buraka, zamiast planowanych 380 tys., czyli wykonać plan w 124 proc.

Cukrownia w NAKLE zaoszczędzi w związku z czynem przedkongresowym 1.000 ton węgla, 1.000 m kw. płótna filtracyjnego i 900 kg smarów i olejów, co przyniesie ok. 2,5 miliona złotych oszczędności.

Załoga cukrowni „WOŻUCZYN" zobowiązała się przekroczyć ogólny plan produkcji o 14 proc. Załoga nieczynnej cukrowni „SOKOŁÓW" zobowiązała się zwiększyć tempo prac remontowych, a ponadto urządzić stację napraw maszyn rolniczych dla Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Pracownicy Centralnego Zarządu Przem. Cukrowniczego i Centrali Handlowej Przem. Cukr zobowiązali się wykonać do dnia Kongresu wszystkie zaległości w wykonywanej pracy oraz wytworzyć taką atmosferę i dyscyplinę pracy, która pozwoli na zrealizowanie nie tylko zobowiązań przedkongresowych, lecz także na dalszą pracę w następnym etapie budownictwa socjalizmu przez zjednoczone partie i całą klasę robotniczą Polski.

Dyskryminacja stanowi część składową

obecnej polityki St. Zjednoczonych

W toku piątkowej debaty na Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych w sprawie „dyskryminacji, stosowanej przez pewne państwa w dziedzinie handlu międzynarodowego" — zabrał głos delegat polski dr Lange.

Dyskusja na ten temat — oświadczył dr Lange — wszczęta została w Komisji Gospodarczej Zgromadzenia 2 listopada przez wystąpienie polskiego min. spraw zagr. Z. Modzelewskiego. Tego samego dnia Polska zgłosiła projekt rezolucji w tej sprawie.

Delegat polski podkreślił, że sprawa jest tylko na pozór skomplikowana, a w istocie swej jest prosta. Chodzi o zakazanie państwom, należącym do ONZ, wywierania presji gospodarczej, ponieważ sprzeczne to jest z prawem każdego kraju do określania i prowadzenia własnej polityki.

Po przemówieniu ambasadora Langego zabrał głos delegat Czechosłowacji, Clementis, który przypomniał, że nie może być mowy o dźwignięciu Europy bez zwiększenia wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem Europy.

Na posiedzeniu popołudniowym delegat Związku Radzieckiego Arutunian podkreślił, że jedna tylko delegacja sprzeciwiła się stanowczo zasadom, wyrażonym w rezolucji polskiej — delegacja Stanów Zjednoczonych. Delegacja Stanów Zjednoczonych popiera dyskryminację, ponieważ dyskryminacja stanowi **część składową obecnej polityki tego kraju.**

Na szerokim świecie

Droga do pokoju w Palestynie

Sprawa Palestyny jest wciąż nie uregulowana. W każdym razie nie z winy Żydów, którzy zgodzili się wykonać ściśle zeszłoroczną uchwałę ONZ o podziale kraju na dwa państwa — Izrael i Arabskie, mimo, że nie całkowicie odpowiadało to ich aspiracjom narodowym.

Świat był w ciągu wielu tygodni obserwatorem krwawych walk, jakie toczyły z armią Izraela formacje wojskowe, wysłane przez Państwo Arabskie na „podbój" Palestyny. W rezultacie tych walk szala zwycięstwa przechyliła się na stronę wojsk Izraela, które potrafiły odeprzeć napastników i zająć nowe tereny.

Rzecz oczywista, że inicjatywa na jazdu wojsk arabskich nie wyszła ze środowiska wyłącznie arabskiego. Istniały bowiem siły potężniejsze, które pociągały z ukrycia za sznurki marionetkowych kukiełwodzów arabskich.

Dla Imperium Brytyjskiego Palestyna stanowi z tytułu swego położenia geopolitycznego, obiekt o dużej doniosłości. Palestyna leży u wybrzeża morza Śródziemnego na szlaku łączącym Anglię z Indiami i Dalekim Wschodem. W porcie Haify kończy się rurociąg naftowy, co szczególnie żywo obchodzi również amerykańskie kompanie naftowe. O ile Anglosasi potrafili podporządkować sobie państwa arabskie, o tyle nie ulegało wątpliwości, że pod tym względem napotkają na poważne przeszkody ze strony Państwa Izrael, gdzie szczególnie silnie dają się odczuwać nastroje antybrytyjskie uzasadnione gorzkimi doświadczeniami.

Drugim sposobem „obrony" interesów anglosaskich w Palestynie, obok podszczuwania Arabów przeciw Żydom, stał się osławiony „plan Bernadotte'a". Zadaniem tego planu było zneutralizowanie nie dogodnych dla Anglii motywów, jakie zawierała w sobie decyzja ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Rzecz oczywista, iż wszystkie te chwyty, zarówno natury militarnej, jak i bardziej pokojowej, nie przyczyniają się bynajmniej do stabilizacji sytuacji w Palestynie.

Toteż z ogólnym uznaniem spotkać się musi na terenie Komisji Politycznej ONZ stanowisko Związku Radzieckiego i Polski w kwestii Palestyny. Jak doniosły depesze wczorajsze, projekt rezolucji radzieckiej stwierdza, że obecność wojsk zagranicznych w Palestynie przeszkadza zapoczątkowaniu dobrych stosunków między Arabami, a Żydami oraz hamuje rozwój państwa Izrael i utworzenie nowego Państwa Arabskiego. Projekt radziecki wzywa poza tym Radę Bezpieczeństwa, by przedsięwzięła wszelkie niezbędne kroki w celu położenia kresu działaniom wojennym w Palestynie.

Niezależnie od tego wniosek polski przewiduje jedynie słuszne rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego na podstawie rezolucji Zgromadzenia Generalnego z dnia 29 listopada r. ub. z wynikającymi stąd konsekwencjami w postaci uznania państwa Izrael i przyjęcia go do grona członków ONZ. Dla usunięcia groźby powikłań wojennych, wniosek domaga się wycofania z Palestyny wszelkich wojsk obcych oraz utworzenie komisji pojednawczej z przedstawicieli pięciu państw dla uregulowania istniejących problemów.

Dochowanie tych warunków zapewniałoby utrzymanie pokoju w tym zakątku ziemi.

Nie jest to jednak łatwe, z uwagi na wszystkie machinacje, jakimi posługują się mocarstwa anglosaskie dla obrony swych interesów imperialistycznych.

J. W.

Do wycofania obcych wojsk z Grecji

wzywa Związek Radziecki

Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych rozpoczęła się w piątek dyskusja nad sprawą grecką.

Na porządku dziennym znajdują się 4 projekty rezolucji, przedstawione przez Komisję Polityczną Zgromadzenia:

1) **Pierwsza rezolucja radziecka, żądająca wycofania z Grecji wszystkich obcych wojsk oraz zaprzesta nia obcej interwencji.**

2) **Druga rezolucja radziecka (z pewnymi poprawkami), wzywająca rząd ateński i rządy północnych sąsiadów Grecji do ponownego na wiązania stosunków dyplomatycznych i do wznowienia rokowań w sprawach granicznych.**

3) Projekt rezolucji bloku anglosaskiego, oskarżający rządy Jugosławii, Bułgarii i Albanii o rzekome dostarczanie pomocy wojskom generała Markosa i wzywający te rządy do zaprzestania pomocy.

4) Projekt rezolucji przewidujący powrót do Grecji dzieci, które w wyniku działań wojennych znalazły schronienie na terytorium państw sąsiednich, w razie zgłoszenia żądania powrotu przez rodziców tych dzieci. Projekt tej rezolucji poparty został jednomyślnie przez wszystkich członków Komisji Politycznej ONZ.

W dyskusji zabrał głos wicemin. spraw zagr. Jugosławii Bebler, który stwierdził, **że rządy angielski i amerykański ingerują w wewnętrzne sprawy Grecji i że rząd Stanów Zjednoczonych popiera wojnę prowadzoną przeciwko narodowi greckiemu.**

W zakończeniu swego przemówienia Bebler **poparł rezolucję radziecką, jako jedyną mogącą zapewnić przywrócenie pokoju w Grecji.**

Rozpatrzenia kwestii traktatu pokojowego

domaga się Niemiecka Rada Ludowa

24 bm. odbyło się w Berlinie posiedzenie prezydium Niemieckiej Rady Ludowej pod przewodnictwem prof. Kastnera, które jednogłośnie uchwaliło rezolucję, w której m. in. czytamy:

Na konferencji londyńskiej mocarstwa okupacyjne odrzuciły żądanie ZSRR, dotyczące zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, pragnąc w drodze utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego rozbić jedność Niemiec i zakończyć rozszczepienie stolicy, Berlina. **W przeciwieństwie do nich, Związek Radziecki występuje na rzecz jedności Niemiec i ewakuacji wszystkich wojsk okupacyjnych po zawarciu traktatu pokojowego.**

Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej zwraca się do rządów Francji, W. Brytanii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych z prośbą o bezzwłoczne zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu rozpatrzenia kwestii traktatu pokojowego z Niemcami i przygotowania konferencji pokojowej.

Następnie prezydium wnosi o zwołanie konferencji pokojowej z udziałem przedstawicieli niemieckiego tymczasowego rządu demokratycznego. **Prezydium uważa, że jednym z punktów traktatu pokojowego winien być obowiązek ludności niemieckiej do dostaw reparacyjnych z uwzględnieniem zagwarantowania jej średniego poziomu życiowego oraz ostateczna likwidacja niemieckiego potencjału wojennego, zwłaszcza w przemyśle zbrojeniowym.** Jako inne punkty przyszłego traktatu prezydium wylicza demilitaryzację i demokratyzację życia państwowego, gospodarczego i społecznego, ukaranie przestępców wojennych i osób, które popełniły przestępstwa przeciw ludzkości oraz ustanowienie na określony termin czterostronnej kontroli rozwoju politycznego i gospodarczego Niemiec.

Petycję podpisali: **Wilhelm Pieck, Otto Duschke i prof. Kastner.**

Dar artysty czechosłowackiego

dla Prezydenta Bieruta

26 bm. w Min. Kultury i Sztuki odbyło się przekazanie na ręce ministra kultury i sztuki obrazu, ofiarowanego **Prezydentowi R. P. przez znanego czechosłowackiego artystę-malarza Jarosława Paura.** Obraz ten pt. „Pomiary" pochodzi z cyklu „Warszawa 1946", wystawionego obecnie przez artystę na jego wystawie w Klubie Młodych Artystów i Naukowców.

Przy akcji przekazania obrazu obecni byli ofiarodawca, dyrektorzy departamentów Min. Kultury i Sztuki oraz z ramienia ambasady czechosłowackiej attache kulturalny radca **Nechwatal.**

Po akcie przekazania obrazu min. **Dybowski podejmował Jarosława Paura lampką wina.**

Koncert w Filharmonii Warszawskiej

z okazji tygodnia przyjaźni polsko-węgierskiej

W sali Filharmonii stołecznej, udekorowanej flagami narodowymi Polski i Węgier odbył się w dn. 26 bm. w ramach tygodnia przyjaźni polsko - węgierskiej uroczysty koncert symfoniczny poświęcony muzyce węgierskiej, z udziałem wybitnych muzyków węgierskich.

Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. **Franciszka Friksa** wykonała utwory Liszta i Bartoka. Solistami koncertu byli skrzypek **Ede Zathureczky** oraz pianista **Stefan Antal.**

Koncert poprzedziło krótkie przemówienie prezesa Tow. Przyjaźni Polsko - Węgierskiej, min. Sztachelskiego. Na koncert przybyli m. in. min. Skrzeszewski, poseł węgierski w Warszawie Bela Santo w otoczeniu członków poselstwa oraz przedstawiciele świata nauki i sztuki.

Skrajny nacjonalista niemiecki

śmie żądać zwrotu ziem nad Odrą

Agencja „France Presse podaje opis pierwszej manifestacji publicznej skrajnie prawicowej partii niemieckiej (National Demokratische Partei), która odbyła się w Kilonii.

Przewodniczący i twórca tej partii, Brede, **żądał, aby szybko zostało powołane Niemieckie Zgromadzenie Narodowe i utworzony niemiecki rząd,** mający władzę nad całymi Niemcami, łącznie z Berlinem. **Brede domagał się dalej ziem nad Odrą i Nysą, zwrotu byłych kolonii niemieckich i prawa do rekonstrukcji Wehrmachtu.**

Rada Ludowa, funkcjonująca w strefie radzieckiej i Rada Parlamentarna, urzędująca w Bonn, są zdaniem Breda — zbędne i nie odpowiadają interesom „prawdziwych Niemców".

Projekt reformy adwokatury

W tych dniach Naczelna Rada Adwokacka złożyła w Min. Sprawiedliwości opracowany przez specjalnie wyłonioną komisję adwokacką projekt reformy adwokatury.

Projekt jest oparty na zasadzie zespołowości, uspołecznieniu adwokatury i włączeniu jej do świata pracy. Zespoły oparte byłyby na rozbudowie powstałych w ub. roku biur społecznej pomocy prawnej.

Kronika polityczna

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 26 bm. ambasadora Czechosłowacji w Warszawie Frantiska Piszek.

Czechosłowacki min. zdrowia

przybył do Warszawy

W godzinach wieczornych 26 bm. przybył do Warszawy min. zdrowia Republiki Czechosłowackiej ks. **Piotr Plojhar,** któremu towarzyszy sześciu wyższych urzędników ministerstwa.

Gości czechosłowackich powitał wicemin. **Kożusznik** w otoczeniu wyższych urzędników Min. Zdrowia. Na dworcu obecny był również ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Franciszek Piszek.

Goście czechosłowaccy zabawią w Polsce ok. 10 dni. Podczas swego pobytu odwiedzą szereg miast na Śląsku i na Wybrzeżu w celu zapoznania się z organizacją i urządzeniami polskiej służby zdrowia.

Proces sabotażystów

w Budapeszcie

Przed trybunałem ludowym w Budapeszcie rozpoczął się proces 4 kierowników tow. naftowego „Maort" (filii Standart Oil). Oskarżeni odpowiadają za sabotaż węgierskiej produkcji naftowej i za działalność antypaństwową, prowadzoną w porozumieniu z amerykańskim dyrektorem towarzystwa „Maort", **Rudemanem i jego zastępcą Bannantinem.**

Co słychać na WZO

Wystawa Ziem Odzyskanych **znajduje się w stanie niezmienionym i czeka na decyzję rządu co do jej dalszych losów.** Wszystkie eksponaty są znakomicie zabezpieczone, a na terenie WZO dozoruje liczna straż

Rząd zmuszony został do ustępstw

na skutek nieugiętej postawy górników

Rząd francuski na skutek nieugiętej postawy strajkujących od 56 dni górników, zmuszony został do ustępstw i wniósł przed Zgromadzenie Narodowe projekt ustawy, przewidującej podwyższenie emerytur górników o 25 proc.

Jak wiadomo wysuwane od kilku miesięcy żądania Federacji Związków Zawodowych Górników o podwyższenie emerytur odrzucane były dotychczas przez rząd.

Rząd w dalszym ciągu stosuje represje wobec strajkujących: w Bethune pozbawiono wolności i skazano na zapłacenie grzywny od 2 — 10 tys. franków — 60 osób.

Strajk holowników i berlinek motorowych w okręgach Nord i Pas de Calais rozszerza się.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Pracownicy zakładów przemysłowych „Fiat" w Rzymie zakończyli w czwartek strajk „zwolnionego tempa pracy". Zarząd firmy zgodził się spełnić żądanie robotników.

● Nad Włochami przeszła fala mrozów, która nie oszczędziła i południa Włoch. Po raz pierwszy od wielu lat w Kalabrii zanotowano obfite opady śnieżne.

● Grecka Rada Koordynacyjna mianowała w czwartek dwóch wicepremierów, którzy mieliby objąć ster rządów w wypadku śmierci Sofulisa. Sofulis, który liczy 84 lata, zachorował ostatnio na zapalenie płuc, stan jego jest ciężki.

Bogacze — spekulanci

popełnili milionowe nadużycia

MAŁO- i średniorolni chłopi przekonali się już niejednokrotnie, że bogacze i wyzyskiwacze wiejscy, pracując w spółdzielniach, bogacili się ich kosztem, i opływając w dostatkach, **zapominali o celach i zadaniach spółdzielni wiejskich.** Było już z tego powodu wiele rozpraw sądowych, będzie ich w najbliższym czasie — więcej.

Przeprowadzona ostatnio przez inspektora ZSCh w Poznaniu kontrola, wykazała **olbrzymie nadużycia** w Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni w Żninie. Marnotrawcami pieniędzy chłopskich byli bogacze i wyzyskiwacze: prezes **J. Niezgoda**, właściciel 15 hektarowego gospodarstwa, **St. Pluciński** (20 ha), **W. Wysocki** (25 ha i właściciel drogerii), **B. Kranz** (3 ha i restauracja).

PREZES i wierny sekretarz siedzą już za kratkami, innych zawieszono w czynnościach. Rewizja wykazała, że „panowie" Niezgoda i Wysocki hojnie czerpali z kasy PZGS-u pieniądze na wystawne życie, hulanki, rozjazdy i inne „osobiste przyjemności".

Trudno wymieniać wszystkich przestępstw. popełnionych przez prezesa i sekretarza. Oprócz **2.364.800 zł**, zabranych z kasy bez kwitów lub kwitowanych na świstkach papieru, przy właszczyli sobie nadwyżkę — **124.386 zł**, pobraną od chłopów za konie.

AKCJĘ „przemysł dla wsi", kombinatorzy ci prowadzili również na swe prywatne rachunki.

Aresztowani, oczekują w więzieniu na **wyrok i słuszną karę.** Groszem chłopskim winni w przyszłości kierować **ludzie uczciwi.** (sz)

Zw. Samopomocy Chłopskiej

opiekuje się wiejskimi dziećmi

W powiecie chodzieskim zorganizowane zostało 11 dziecińców dla 315 wychowanków. Postarał się o to Zarz. Pow. ZSCh.

Realizowanie tego umożliwiły niektóre instytucje państwowe, samorządowe i społeczne, które ofiarowały na ten cel ogólnie 308.591.39 złotych.

Największego poparcia udzielił **inspektorat szkolny**, przydzielając produktów żywnościowych o wartości 137.761.039 zł. Wydz. powiatowy ofiarował 80.000 zł. Zarząd Woj. ZSCh w Poznaniu 75.084 zł. Gminne samorządy terytorialne 9.500. Resztę, to jest 6.240 zł złożyli rodzice.

Dziecińce te dały naprawdę piękne wyniki. Można było przekonać się o tym podczas urządzanych z udziałem dziatwy imprez. (ko)

—:□:—

Pożar stert zboża

W Szczytnie, koło Obornik, spaliły się dwie sterty zboża mieszanego, wartości **80.000 zł.**

Istnieje tu prawdopodobieństwo **podpalenia z zemsty.** (R)

4.527 pracowników otrzymało premie

za wydajną pracę

Związek Zawodowy Pracowników Pocztowych i Telekomunikacyjnych zainicjował niedawno współzawodnictwo pracy wśród swych członków.

Wprowadzenie na poczcie współzawodnictwa pracy stało się szlachetną walką:

o przyjęcie jak największej ilości listów, paczek, wpłat, **przekazów pocztowych i przekazów PKO, przyjętych telegramów, zgłoszeń na rozmowy telefoniczne;**

o dokonywanie szybko **połączeń telefonicznych, sformowanie wiązanek i worków.**

Zdobywanie jak największej ilości jednostek pracy leży w interesie przedsiębiorstwa i społeczeństwa. Stało się ono ambicją każdego kierownika Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu.

4.527 pracowników Okręgu Poznańskiego, otrzymało w październiku br. premie za wydajność pracy, 8.078.509 zł. (g)

Świetlica dla robotników rolnych

w Marszewie pow. jarociński

W ostatnią niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy dla robotników rolnych maj. Marszew, w pow. jarocińskim.

Wnętrze świetlicy, urządziły Zakłady H. Cegielskiego, które dzierżawią wspomniany majątek.

Przewodniczący rady zakładowej zapowiedział przyznanie **stałej, miesięcznej subwencji,** na utrzymanie otwartej świetlicy.

Duży wkład pracy w urządzenie tej placówki wniósł zarząd świelicowy w osobach: **W. Moliński, W. Wasilewski, J. Mielcarska i W. Matuszewski.**

Świetlica mieści się w jednej z wielkich sal pałacu pojunkierskiego.

Wkrótce zostanie otwarte przed szkole, z którego korzystać będzie około 40 dzieci robotników folwarcznych. (g)

Pocztowcy wielkopolscy uczczą pracą

dzień zjednoczenia partii robotniczych

W celu uczczenia Święta Zjednoczenia Partii Robotniczych, 8 grudnia br. i zadokumentowania wspólnego marszu chłopa, robotnika i inteligenta ku socjalizmowi — pracownicy Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu, postanowili wykonać do 8 grudnia br., poza planem, **telefonizacje w stu procentach, gmin: Płoty, Recula, Zabór, Dzierżążno Wielkie, Jędrzejewo, Łubowo i Czerniejewo,** razem **62 gromad.**

Jednocześnie wzywają inne Okręgi Poczt i Telegrafów do współzawodnictwa w przeprowadzaniu **telefonizacji wsi.** (sz).

Pokaz prac zespołów

Przysposobienia Rolniczego

W lokalach Zarządu Powiatowego ZSCh w Środzie, odbył się pokaz prac **zespołów PR,** wykazujący dorobek młodzieży wiejskiej.

Wśród eksponatów były wszelkiego rodzaju warzywa, między innymi: **dynia, ważąca ponad 40 kg, buraki cukrowe, ziemniaki,** a z eksponatów hodowlanych **żywe kurczęta i fotografie cieląt.**

Liczne ilustracje i napisy świadczyły o wysokim poczuciu artystycznym naszej wsi. Młodzież PR pow. średzkiego, zrzeszona **w 170 zespołach, chętnie garnie się do pracy oświatowej.** (f. k.)

—:□:—

Załoga młyna dba o most

Załoga młyna **„Słonawy"** w Obornikach, należącego do Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopska, naprawiła własnymi siłami i własnym kosztem, most na rzece Wełnie, dając nowe dźwigary i wykonując 1/3 nowego pokładu.

Ta sama załoga naprawiła tenże most w chwili wyzwolenia, który wówczas stanowił jedyne przejście dla wojsk polskich i radzieckich. (R)

—:□:—

Brak komunikacji w Ujściu

Rada Narodowa miasta Ujście, pow. Chodzież, wysunęła wniosek, na ostatnim swym posiedzeniu, uruchomienia autobusowej linii komunikacyjnej na trasie **Chodzież — Ujście.**

Wniosek umotywowano tym, że Ujście nie ma połączenia autobusowego po wojnie z siedzibą powiatu, w rezultacie czego na drogę do Poznania potrzeba **w jedną stronę półtora dnia czasu.** (Ko)

Włączenie sieci elektrycznej w Pięczkowie

W Pięczkowie, pow. średzki, odbyła się ostatnio uroczystość włączenia gromady do sieci wysokiego napięcia. Na uroczystość tą zebrała się tłumnie ludność przy stacji transformatorowej, przybranej w zieleń. Przybyłych przedstawicieli władz powitał sołtys Polc, dziękując wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zelektryfikowania wsi. Starosta powiatowy **Kaczmarek,** zobrazował starania Polski Ludowej, zmierzające do podniesienia wsi i zapowiedział dalsze inwestycje na budowę szkoły i szosy. Gromada podejmowała na zakończenie pracowników i gości. (f. k.)

Kiedy powstanie w Obornikach

»towarzystwo upiększania miasta?«

W Obornikach powinno powstać towarzystwo, które zajęłoby się zmianą wyglądu miasta. Zadaniem tego towarzystwa byłoby pobudzenie zamiłowania do poszanowania **dobra publicznego i troska o piękno miasta.**

Towarzystwo to musiałoby przewidzieć apel **do władz szkolnych** o organizowanie specjalnych lekcji, następnie winno by postarać się o wydawanie lokalnego tygodnika prasowego, o przeniesienie targów z rynku na targowicę.

W dalszym działaniu winno starać się o rozbiórkę resztek wypalonych budynków, o zorganizowanie zabaw dla dzieci, o naprawę płyt chodnikowych, o oświetlenie ulic itp. (R)

Obsługa sklepów

mogłaby być bardziej uprzejma

Żalą się mieszkańcy Obornik i powiatu, że personel sklepu **tekstylnego nr 5, Spółdzielni Spożywców** w Obornikach, nie obsługuje należycie świata pracy, co miało miejsce przy rozdziale obuwia przydziałowego Personel nie daje wybierać obuwia i obsługuje niechętnie.

Personel jest dla klienta, a nie odwrotnie, a reklama i uprzejmość sprzedających jest dźwignią handlu. (R)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Cyrulik Sewilski", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej", godz. 19.00

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.30.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Wielkie nadzieje", godz. 15.00, 17.30, 20.00, w niedzielę od godz. 12.30.

BAŁTYK — „Pieśń Tajgi", godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Zakazane piosenki" (w nowej wersji), godz. 16.00, 18.00, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

RIALTO — „Timur i jego drużyna", godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Statek pułapka", godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Program Aktualności" nr 36 godz. 11.00, 12.00, 13.00; 14.00, w niedzielę od godz. 10.00.

B-65602

Studenci czescy wystąpią w Poznaniu

29 i 30 bm wystąpi w Auli Uniwersytetu Poznańskiego Reprezentacyjny Zespół Studencko-Młodzieżowy Czechosłowacji — „PREDVOJ".

W skład zespołu wchodzi kapela ludowa, chór oraz zespół dramatyczny i tancerzy, razem 68 osób. Dochód z imprezy przeznaczony jest na **Fundusz Pomocy Międzynarodowego Związku Studentów.**

Przedsprzedaż biletów w firmie A. Grabarkiewicz, ul. Armii Czerwonej 2. (g)

Ruchome biblioteki na wsiach

O ruchomych bibliotekach słyszeliśmy przed wojną. Były one rozpowszechnione w państwach skandynawskich.

Obecnie zorganizowano je w powiecie zielonogórskim.

Każda gromada będzie obsługiwana przez taką bibliotekę.

Jeszcze nie wszystkie biblioteki mają swoich kierowników, lecz już w najbliższym czasie braki te zostaną uzupełnione.

A czas już na to najwyższy, bo wieś naprawdę pragnie książki.

Nad Wartą

(Ko) Za przechowanie **11 opon**, pochodzących z remanentów poniemieckich, będzie odpowiadać wkrótce **B. Olejniczak** z Czarnkowa. Winno to być przestrogą, dla tych, którzy nadal ukrywają mienie poniemieckie.

**

(ch) Ostrzega się przed nabyciem roweru, wzgl. części rowerowych marki **„Herold" nr 82871 z tablicą M 46573 oraz lampą dynamówką i bagażnikiem.** Rower został skradziony **B. Sikorze**, zam. w Gnieźnie, przy ul. Kochanowskiego 12.

**

(ch) Przed Sądem Grodzkim w Gnieźnie, stanął **St. Piotrowicz** z Gniezna, oskarżony o to, że 3 września br., jadąc motocyklem, najechał na ostrym zakręcie na 15- letnią **Z. Kotecką**, jadącą na rowerze. Kotecka doznała złamania obojczyka. Sąd skazał S. Piotrowicza na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na 3 lata.

**

(ch) W Ostrowie Wlkp. projektuje się od 1 stycznia przyszłego roku **przymusowe ubezpieczenie rowerzystów.** Ubezpieczenie będzie następowało równocześnie przy rejestracji, **za minimalną opłatą.**

**

(ch) W ubiegłą niedzielę, zostało przeprowadzona w Gnieźnie przez Komitet „Tygodnia Studenta", kwesta, która przyniosła 25.000 zł. Niezależnie od tego rozesłano listy składkowe, które zasilą również fundusze Tow. Przyjaciół Szkół Wyższych.

**

(ch) Państwowa Centrala Skupu Zboża w Gnieźnie, odda 1 grudnia br. Inspektoratowi Kultury Fizycznej halę „Wici", służącą dotychczas jako magazyn zboża dla Centrali. Hala „Wici" jest jedyną w Gnieźnie halą sportową, umożliwiającą w okresie zimowym (ze względu na swoje rozmiary), organizowanie zapraw gimnastycznych i lekkoatletycznych.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77 tel Red. 90-40, nocny 45-09. Adm 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P K O Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz Kom Wyk Stronnictwa Ludowego Odpowiada za pismo Kolegium R daktycyjne Drukarnia NKW SL Warszawa Skolimowska 5

Bałtyk pokazał pazury

Wielki huragan na Wybrzeżu

Na Półwyspie Helskim przerwano komunikację

Poważna sytuacja na terenie Żuław

W ciągu ostatnich 60 godzin szalał na Wybrzeżu sztorm północny o sile przekraczającej 8^0 Lauforta. Ruch statków w portach wyraźnie zmalał i mogły one wchodzić jedynie w przerwach między poszczególnymi silnymi podmuchami. Kilka statków, które wyszły z portów, powróciły, aby przeczekać na uspokojenie się morza. Statek pasażerski m/s „Batory" wyszedł w swój kolejny rejs z niewielkim opóźnieniem.

Wody w basenach portowych podniosły się skutkiem sztormu poważnie, dochodząc na terenie basenu górniczego w Gdańsku do 70 cm ponad stan normalny.

Najsilniej ucierpiał skutkiem burzy Półwysep Helski, który w swoim najwęższym miejscu między Wielką Wsią, a Chałupami został przerwany na przestrzeni kilkadziesiąt metrów. Jedynie natychmiastowa interwencja służby Ochrony Wybrzeża, która zarzuciła przerwę przygotowanymi już od dłuższego czasu workami z piaskiem, zapobiegła większej katastrofie. Niemniej jednak komunikacja kolejowa na Półwyspie Helskim została na kilkanaście godzin wstrzymana. Skutkiem silnego sztormu zatonęło na zatoce dwóch młodych rybaków z Mochlinek.

Wisła elbląska i jej dopływ Tuga i Nogat znacznie podniosły swe wody. Na terenie Żuław pod naporem spiętrzających się fal Zalewu Świeżego. Stan normalny został przekroczony o prawie 1,5 metra i silny napór groził zerwaniem tam. Ludność miejscowa i straże pożarne przystąpiły natychmiast do akcji zabezpieczającej, do której przyłączyło się również wojsko. Wał na rzece Tuga został na przestrzeni 300 metrów w kilku miejscach uszkodzony. Jedynie ofiarnej pracy należy zawdzięczać udaremnienie większych szkód. Woda, która przerwała tamę, spłynęła do rowów, nie wyrządzając większych szkód w zasiewach. O powadze sytuacji świadczy najlepiej podniesienie się poziomu wody na Wiśle elbląskiej w ciągu 2 godzin wieczornych o prawie pół metra.

Również na terenie gdańskiego przedmieścia Olsztynka, leżącego w pobliżu terenów depresyjnych, sytuacja była bardzo poważna. Dla zabezpieczenia terenu Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego rozpoczął natychmiastowe prace przy wzmocnieniu i podnoszeniu wałów, mobilizując wszystkich pracowników wydziału i ZOM oraz wszystkie zdatne do ruchu pojazdy ZOM-u.

W porcie Tolkmicko na Zalewie woda zalała nabrzeża portowe i sięgała do torów kolejowych.

Również i w Elblągu sytuacja była poważna. Natychmiastowa akcja zapobiegawcza przy pomocy czynników społecznych i wojska, zabezpieczyła tereny Żuław Elbląskich. W Elblągu powstał już komitet pomocy powodziowej. Sądząc na podstawie raportów przedstawicieli władz, kierujących akcją zapobiegawczą, stwierdzić można, że sytuację należy uważać jako opanowaną. Niemniej jednak w dalszym ciągu prowadzone są intensywne dalsze roboty zabezpieczające. Wojewoda gdański inż. Zrałek dwukrotnie przeprowadził inspekcję zagrożonych terenów, wydając odpowiednie zarządzenia, a starosta powiatowy gdański przebywa na zagrożonych terenach pow. gdańskiego, kierując osobiście robotami zabezpieczającymi.

Uniknięcie większej katastrofy zawdzięczać należy również w bardzo poważnej mierze chłopcom 19, przodującej, brygady „Służby Polsce", którzy pracą swoją wzmocnili obwałowania Żuław i oczyścili kanały melioracyjne.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 29 LISTOPADA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert z Katowic. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Muz. 7.00 Wiad. 7.20 Muz. 7.25 Lekcja jęz. rosyjsk. 7.40 Muz. 8.00 Porad. gosp. dom. 8.10 Muz. 8.55 Gazetka dla klas starszych 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. południ. 12.20 Konc. solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Książki mówią" — pog. dla dzieci 15.45 Muz. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 „Ze wspomnień starego działacza" — aud. dla młodz. 16.50 „W drugą rocznicę zawarcia umowy PPS i PPR". 17.00 Koncert z Katowic. 17.50 „Jak pracują murarze w Zw. Radzieckim" — pog. 18.00 Józef Haydn. 18.20 Pieśni. 18.35 „Uliczka Klasztorna". 18.40 Aud. literacka. 19.00 Muz. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Muz. fort. 21.30 „Rok 1917" — słuch. 22.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka.

Plany zagospodarowania

szkół rolniczych na rok 1949

W toku konferencji naczelników wojewódzkich wydziałów Oświaty Rolniczej, omówiono m. in. zagadnienia zagospodarowania ośrodków szkolnictwa rolniczego oraz sprawa reorganizacji szkół rolniczych na szczeblu powiatowym. Dla tych szkół rolniczych, które mają mało ziemi uprawnej, niewystarczającej na zaopatrzenie szkoły w produkty rolne, przydzielona będzie odpowiednia ilość ziemi.

Obiekty przemysłowe należące do szkół rolniczych, niezbędne dla potrzeb naukowych ośrodka, jak młyny, gorzelnie, tartaki i krochmalnie, które dotąd stały bezczynne, w roku 1949 zostaną uruchomione na potrzeby szkoleniowe danego ośrodka. Ogółem w roku przyszłym przy szkołach rolniczych czynne będą 42 ośrodki przemysłowe.

Według zamierzeń w roku 1949 w każdym powiecie zorganizowanych zostanie 5 ośrodków szkolnictwa rolniczego. Głównym ośrodkiem szkoleniowym w powiecie będzie liceum rolnicze, które będzie się opiekowało pozostałymi 4 szkołami rolniczymi, udzielając im pomocy naukowych, personelu wykładowego itd.

Współzawodnictwo i współpraca

cukrowni okręgu gdańskiego

Zjednoczenie cukrowni okręgu gdańskiego obejmuje ogółem 10 fabryk, położonych w woj. szczecińskim, gdańskim i olsztyńskim. Akcja współzawodnictwa pracy między tymi cukrowniami w bież. kampanii przeobraziła się z jednej strony w zaciętą walkę o pierwsze miejsce i sztandar przechodni okręgu, z drugiej strony załogi poszczególnych cukrowni cechuje współpraca i wzajemna pomoc w usuwaniu usterek w maszynach i urządzeniach. Do chwili obecnej przodowała cukrownia "Stare Pole" — 179,7 pkt. Na drugim miejscu była cukrownia „Kętrzyn" — 171,7 pkt., na trzecim „Świecie" — 164 pkt.

Obliczenie wyników współzawodnictwa za ostatnią dekadę wykazało, że cukrownię „Stare Pole" zwyciężyła w punktacji cukrownia w Kętrzynie.

Przedstawiciele Zw. Zaw. Prac. Cukrow. wyrazili pochwały dla załóg cukrowni „Malbork", „Stare Pole" i „Nowy Staw", które wydelegowały 30 najwybitniejszych fachowców, jak spawaczy i kotlarzy do cukrowni „Gryfice" i „Klucze", celem dokonania remontów.

Dzięki pomocy tej cukrowni „Gryfice" uruchomione zostały w listopadzie, a „Klucze" będą uruchomione w grudniu.

Józef Morton | 13

KULAWIEC

OPOWIADANIE

Pojawienie się Karola sprawiło wszystkim radość. Wnuczki z miejsca obstąpiły go i naraz staje się dziwna rzecz: Karol sięga do kieszeni, wyciąga z niej garść po garści ziemniaków i kładzie na stole. Jest rozpromieniony, śmieje się do dzieci.

— Przyniosłem wam ziemniaków — po czym zwraca się do Marcyny, każe jej wziąć ziemniaki i odgrzać w rynce. Powiada: — Dzieci będą miały na kolację.

— Co? Ziemniaki przyniosłeś? — skrzywiła się Marcyna. — Też miałeś co przynosić. Chleba nie mogłeś?

— Chleba? A wiesz, zapomniałem, ale jutro przyniosę. Wszystkiego po trochu przyniosę, niech mi się ino uda skombinować taki mały garnuszek.

Mały Jaś wgramolił się Karolowi na kolana i wskazał ręką na malutki kopiec ziemniaków na stole.

— Dziadku, kto wam dał tyle ziemniaków?

— Jakto, kto mi dał? Kupiłem je w sklepie.

Chłopiec drobniutkimi paluszkami wydłubał spory skwarek i zawołał z takim przejęciem, jakby odkrył wielką tajemnicę:

— Babusiu, patrzajcie, tu są skwarki! Widzicie?

Takim sposobem dzieci tego wieczoru miały doskonałą kolację. Ziemniaki, przygrzewane w rynce, roznosiły po całej izbie przyjemny zapach sadła. Chciwie wciągały go w siebie obydwie kobiety, mając cichą nadzieję, że może po okruchu tych ziemniaków dostanie się i im, lecz ponieważ Karol karmił sam dzieci, musiały się zadowolić tylko tym zapachem. Marta była nawet z tego powodu obrażona na ojca, że wszystkie ziemniaki wpakował w małych głodomorów i z wyraźną niechęcią zasiadła do zalewajki, jałowej, przyprawianej samą, paloną mąką.

— Ja tu zdechnę u was na takim jedzeniu — mruknęła.

— Nie zdechniesz — odparł żartliwie Karol — wcale nie zdechniesz. Jak tylko nabierzesz zdrowia i sił, zaraz znajdę ci robotę.

— Na pańskiem? Albo u Prażuchowej?

— Nie mów tak, bo na pańskiem nie jest tak źle. U Prażuchowej też...

— Nie jest tak źle, tylko ludzie przymierają od głodu.

Karol zamachnął ręką z niecierpliwością.

— Gdzie indziej mają lepiej i też są głodni. Ty ani razu nie byłaś głodna w tym swoim Krakowie?

— Ani razu.

— To dlaczegóżeś wróciła?

Marta spojrzała na ojca wyzywająco.

— Jak widzę, zrobiłam źle.

— Marta, weź Boga do serca i zastanów się nad sobą. Widzę, dobrze widzę, co się z tobą dzieje i mówię: bierz Boga do serca i pomyśl nareszcie o dzieciach. Coś miała, to się już skończyło. Biedny jest biednym i biednym umrze...

— Kiedy ja nie chcę tak żyć, jak tu żyją! — krzyknęła Marta bliska płaczu. — Już by mi lepiej było chodzić w Krakowie po plantach, jak inne to robią, aniżeli tu razem z wami przymierać głodem. Rozumiecie?

Ojciec chwilę nie odrywał oczu od Marty, jakby jeszcze chciał jej coś powiedzieć, potem nagle pochylił się nad roześmianymi dziećmi, pocałował jedno i drugie w czoło.

— Jutro na kolację znów wam przyniosę coś do zjedzenia. No ostajta...

Kuśtykając wolno wyszedł z izby.

Dość szybko znalazł się na powrót w obejściu Prażuchowej i, jak by nigdzie nie wychodził, dalej obrządzał konie, krowy, na koniec przystąpił do wielkiej sterty drzewa rąbanego. Rąbał je w dzień, w południe, teraz największy czas przenieść je do komórki obok kuchni.

Prażuchowa od siedmiu lat była wdową i sama musiała sobie dobierać parobków do roboty. Początkowo dobierała sobie samych młodych, ale ponieważ każdy z nich za dużo czasu marnował na randkowanie z dziewuchami, a ją wyraźnie lekceważył, obejrzała się za starszymi, zwłaszcza że i gorszne myśli od niej już odeszły. Z każdym rokiem była coraz cięższa oraz coraz bardziej skąpa, wszystkie pieniądze z gospodarstwa odsyłając jednemu synowi, wyuczonemu za księdza, któremu i wszystką ziemię postanowiła przekazać, kiedy już zupełnie opadnie na siłach.

Na Karola jednak nie prędko się zdecydowała. Był kulawy, a człowiek kulawy nie zawsze bywa dobrym parobkiem. W końcu, w obawie, że im później, tym trudniej będzie jej dostać kogo do roboty, bo żniwa już były za pasem, zgodziła się na niego, ale pierwszego dnia długo go obserwowała spod oka, łaziła za nim jak cień. Późno wieczorem dopiero powiedziała sobie z zadowoleniem.

— Dobre miałam oczy, kiedym go brała do służby. Gadali mi ludzie, że stary, że kulawiec, a tu lepszy będzie z niego parobek, an'żeli z niejednego młodego, żniwa mi obrobi, a drogo nie będzie mnie kosztować.

(d. c. n.)